

W latach 2004-2006 US otrzymał i wydał na realizację projektów miękkich 10 mln zł.

Uniwersytet nie śpi

Z biznesowym zacięciem

W POŁOWIE ubiegłego roku do użytku został oddany Zespół Pałacowo-Parkowy w Markocinie, kilka miesięcy wcześniej – Akademickie Centrum Kształcenia Językowego Uniwersytetu Szczecińskiego – to dwa przykłady na to, że uczelnia śmiało sięga po fundusze unijne.

Kolejną dużą inwestycją ma być remont kampusu US przy al. Piastów. Remont pałacu w Markocinie i modernizacja budynku przy ul. Wawrzyniaka w Szczecinie, w którym mieści się Centrum Kształcenia Językowego, były możliwe dzięki funduszom ze ZFORR. Obie inwestycje kosztowały łącznie ponad 7 mln zł. Były też niezbędne – stworzyliśmy studentom bardzo dobre warunki do nauki języków – podkreśla Andrzej Łuc, kierownik Działu Spraw Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego.

Aktualnie uczelnia przyznierza się do kolejnych projektów. Władze US chcą za fundusze unijne wyremontować m.in. kampus przy al. Piastów, na terenie którego znajdują się budynki Wydziału

Prawa i Administracji, Wydziału Filologicznego oraz Instytutu Kultury Fizycznej.

Uniwersytet realizuje także tzw. projekty miękkie, obejmujące przede wszystkim szkolenia. I tak, ponad tysiąc osób skorzystało ze studiów podyplomowych na Uniwersytecie Szczecińskim w współfinansowaniu przez UE. – Nasza oferta składała się z ponad 40 kierunków studiów. Przyjeżdżali do nas ludzie z całej Polski – mówi Andrzej Łuc.

„Mój biznes” i „Pierwsze kroki w biznesie” – to z kolei projekty, których uczestnicy otrzymali praktyczną wiedzę z zakresu prowadzenia własnych firm. – W wyniku obu programów powstało ponad 40 firm – mówi Andrzej Łuc.

Młodzi przedsiębiorcy otrzymali też po 20 tys. zł na rozkręcenie biznesu. Zainteresowanie programem było bardzo duże, dlatego uniwersytet myśli już o kolejnych projektach. Jeszcze w tym roku akademickim ruszą dwa podobne programy – „Mój biznes” i „Kobieta biznesu”.

Magdalena SZCZEPKOWSKA

Dzięki unijnym funduszom

Dziedzictwo on-line

MODERNIZACJA pałacu w Buku i gmachu przy ulicy Dworcowej oraz utworzenie Zachodniopomorskiej Biblioteki Cyfrowej – to trzy kluczowe przedsięwzięcia dla Książnicy Pomorskiej w Szczecinie realizowane z funduszy europejskich.

W 1990 ROKU zabytkowa rezydencja w Buku Kamińskim wraz z częścią należącego do niej parku została przekazana w wieczyste użytkowanie Książnicy Pomorskiej.

– Dzięki środkom uzyskanym z programu Interreg urządziliśmy w pałacu miejsce spotkań twórczych i szkoleń bibliotecznych – mówi dyrektor Książnicy Lucjan Bąbolewski. – Projekt „Pałac w Buku” – miejsce spotkań transgranicznych” prowadzony był w latach 2006-2007. Z Unii Europejskiej na ten cel pozyskaliśmy 537 tys. zł i za nie przystosowaliśmy budynek do naszych oczekiwań.

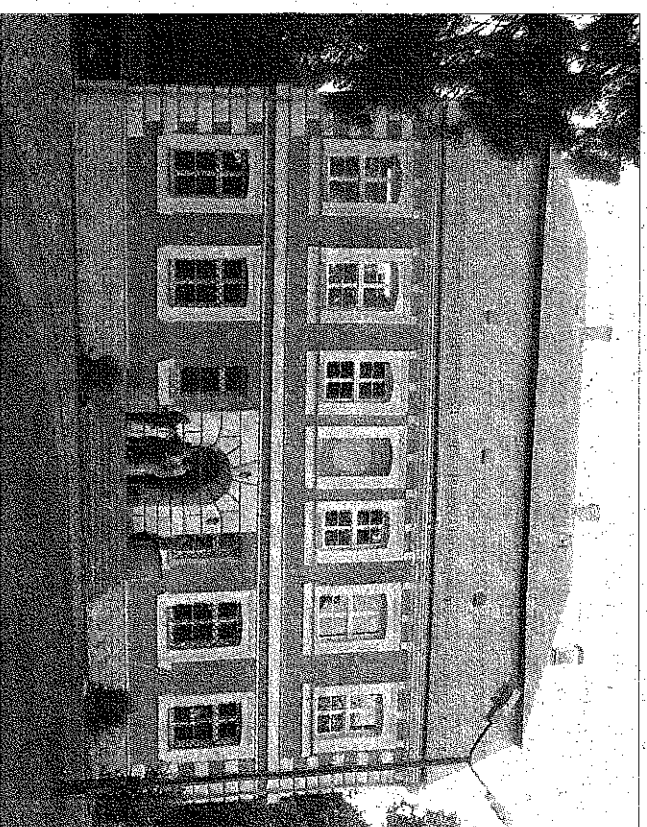
Obecnie rezydencja w Buku to znakomite wyposażone centrum konferencyjne z salami multimedialnymi, pokojami noclegowymi i kuchnią. W budynku mieści się też biblioteka składowa Książnicy.

– Jest obrzyznie zanieresowane wynajmowaniem od nas tego obiektu. Pewnie dlatego, że leży na odludziu, nie ma wokoło żadnych rozrywek, jest zatem idealna atmosfera do szkolen – śmieje się dyrektor Bąbolewski.

Kolejną dużą inwestycja czeka Książnicę już wkrótce: kapitałny remont starej, XIX-wiecznej części budynku instytucji (z wejściem od ul. Dworcowej).

– Wyprowadziliśmy już stamtąd zbiorę i pracowników, wyłotłisłny wykonawcę i w najbliższych dniach rozpoczniemy prace. Potrwają one aż do końca 2009 r. – zapowiada Lucjan Bąbolewski.

Renowacja starego gmachu (niemodernizowanego od lat 60.)



Pałac w Buku – jedna z najważniejszych inwestycji Książnicy Pomorskiej

morza Zachodniego (ma się ono miesiąc w części obecnej Pracowni Sztuki). Pieniądże na wszystkie niezbędne prace – 6,4 mln zł – pochodzić będą z Regionalnego Programu Operacyjnego.

Z tego samego źródła Książnica chce zrealizować kolejny duży projekt, tym razem za 1,7 mln zł. Zachod-

Więcej szkół realizuje projekty UE

Program dobra rzecz

ROZSZERZENIE horyzontów, otarcie się o inne kultury, zwalczanie stereotypów i pokonywanie barier, zwłaszcza językowych – to, zdaniem szkół, główne, choć niejedyne, zalety programów unijnych.

Zachodniopomorskie szkoły coraz chętniej realizują europejskie programy edukacyjne. I choć nauczyciele-koordynatorzy programów przyznają, że pracy jest z tym dużo, to „zaraz dodają, że warto, bo efekty widać szybko. Programy trwają zwykle od roku do trzech lat. Zwykle szkoła musi do nich zaprosić od jednego do trzech unijnych partnerów. Temat realizują zwykle podczas wspólnych spotkań w rodzimym placówce w każdym z krajów. Materiały, pomoce, podręczne finansuje UE.

Pracownicy szczecińskiego Biura Koordynacji Projektów w ciągu czterech lat udzieliłi selek informacji placówkom oświatowym naszego województwa na temat pozyskania zachodniego partnera. Skorzystało z nich około stu szkół Szczecina.

Ubiegłoroczny Festiwal Programu, Uczenie się przez całe życie” pokazał, że z każdym rokiem rośnie zainteresowanie programami. Najpopularniejsze są: Comenius, Socrates, Leonardo da Vinci, Grundtvig, eTwinning. Każdy ma inne cele i odbiorców. Polska zajmuje dziś pierwsze miejsce w Europie

w realizacji projektów w programie Comenius.

W ramach tego programu szczecińskie Centrum Kształcenia Sportowego wspólnie ze szkołami ze Szwecji, Holandii i Słowenii prowadzi projekt „Lęki i nadzieje młodzieży w Europie”. Gimnazjum nr 6 wczesniej realizowało projekty ze szkołami z Francji. Ich odbiorcami byli uczniowie. Obecnie gimnazjum chce poszerzyć świadomość ekologiczną dorosłych szczecinian i prowadzi projekt unijny Socrates Grundtvig. Ucz się więcej, bądź świadomym konsumentem! W ten sposób do oszczędzania papieru szkoła chce zachęcić także rodziców swoich uczniów.

Projekty wspólne z niemieckimi sąsiadami realizuje VII LO. – Uczniowie są zmuszeni mówić w języku niemieckim podczas zajęć i w domu, ponieważ w trakcie wizyty mieszkają u nich uczniowie z Niemiec – wymienia zalety Liliana Wasilewska. – Uczestnicy programu mogą też zwiedzić wiele ciekawych miejsc w Polsce i za granicą u partnera projektu.

Koordinatory projektów często przyznają, że projekty unijne są korzystne dla uczniów, nauczycieli, a nawet szkoły. – Mielisny stare ksero i drukarkę, a ten sprzęt był niezbędny do realizacji programu. Program się zakończył, a nowinki sprzętu stoją dziś w naszej szkole – cieszy się dyrektor jednej ze szczecińskich szkół. (el)

PS inwestuje w wiedzę

Studenti na zamówienie

OD nowego roku akademickiego Politechnika Szczecińska rozpoczęła wdrażanie pierwszych projektów, wspomnianych środkami Unii Europejskiej, z nowego rozdziału określonego na lata 2007-2013. Jako pierwsi skorzystali z tego studenci, którzy zdecydowali się na kształcenie na tzw. specjalnościach zamawianych.

W 2008 roku w ramach nowego okresu programowania Funduszy Europejskich 2007-2013 spośród złożonych przez uczelnię projektów – 3 złożone w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (POKL) otrzymały już dofinansowanie. W przypadku projektu złożonego w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (POIS) podpisano preumowę.

Komercjalizacja wiedzy

Resort nauki i szkolnictwa wyższego „zamówił” kształcenie studentów na takich nowoczesnych specjalnościach, jak: układy mechaniczne, komputerowe wspomaganie projektowania i wytwarzania maszyn, technologie informacyjne w automatyzacji produkcji oraz technologie informacyjne w elektronice. Łącznie w ten sposób pojawiło się na uczelni dodatkowo 60 studentów, z których połowa otrzymała tysiącłotowe stypendia w ramach POKL.

Kolejnym projektem z tej grupy jest projekt pn. „Wsparcie przedsiębiorczości akademickiej. INSTAR”. Celem tego projektu

jest zapewnienie profesjonalnej promocji i wsparcia przedsiębiorców i akademickiej w Zachodniopomorskiem. Działania w projekcie są ukierunkowane na rzecz komercjalizacji wiedzy i stworzenia warunków do rozwoju innowacyjnych przedsięwzięć. Projekt wystartował 1 października br.

Trzecim projektem jest dofinansowanie studiów podyplomowych z chemii dla nauczycieli. Projekt dotyczy przeprowadzenia 3-semesternych studiów podyplomowych z chemii z rozszerzonym programem obejmującym stosowanie technik multimedialnych oraz eksperymentów chemicznych. Dadaż one uprawnienia nauczania drugiego przedmiotu – chemii w gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych.

Projekt, na który podpisano wspomnianą preumowę, znajduje się na liście projektów kluczowych Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko i nosi tytuł „Wyposażenie realizowanego budynku dydaktycznego Wydziału Informatyki i Biblioteka Główna Politechniki Szczecińskiej”. Jego realizacja będzie się składała z dwóch etapów. Pierwszy etap będzie polegał na rozszerzeniu bazy dydaktycznej dla Wydziału Informatyki w adaptowanym na potrzeby wydziału budynku po koszarach przy ul. Żołnierskiej.

Zas drugi etap – na modernizacji i adaptacji budynku byłej stolówki akademickiej, zlokalizowanej w Szczecinie przy ul.

Ku Słońcu 140, i stworzenie tam Biblioteki Główniej. Projekt obejmuje również zakup pierwszego wyposażenia niezbędnego do jej funkcjonowania oraz zapewnienie szerokiego dostępu do Internetu.

Awaryjne zasłanie w wodór

Łączna wartość dofinansowania tych 4 projektów wynosi 23,183 mln zł – informuje Aneta Serafin-Truskiewicz, kierownik uczelnianego Biura Funduszy Strukturalnych. – W przypadku kolejnych 7 projektów, złożonych w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka (POIG), oczekujemy na decyzję o ewentualnym dofinansowaniu.

Na uwagę zasługują szczególnie dwa projekty, które mają być realizowane na Wydziale Elektrycznym. Pierwszy projekt dotyczy opracowania i zaprojektowania systemu zasilania awaryjnego o mocy do 10 kW, działającego w oparciu o tzw. ogniwą paliwową zasilane wodorem. Nabiera on dużego znaczenia po ostatniej awarii z przesyłaniem prądu w naszym regionie.

W ramach kolejnego projektu planuje się utworzenie w ramach Wydziału Elektrycznego nowoczesnego wyposażonej jednostki badawczo-naukowej, która łącznie z istniejącymi laboratoriami mogłaby realizować kompleksowe projekty badawcze w zakresie sieci i sprzętu telekomunikacyjnego.

Włodzimierz ABRKOWICZ